

Konstytucja nie zabrania małżeństw jedнопłciowych

12 lutego 2019

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wydał wyrok w sprawie małżeństwa Dawida i Jakuba, zawartego na Maderze. Skarżący poszli do sądu, kiedy zarejestrowania aktu małżeństwa odmówił im najpierw właściwy Urząd Stanu Cywilnego, a potem wojewoda mazowiecki. Sąd podtrzymał wprawdzie ich decyzję, gdyż nie mógł zachować się inaczej. Jednak w uzasadnieniu znalazło się precedensowe stwierdzenie: Konstytucja jako taka nie definiuje małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny.

Z pomocą Kampania Przeciw Homofobii reprezentowanej przez radcę prawnego Adama Kuczyńskiego, para, która pobrała się na Maderze, walczy o dokonanie transkrypcji aktu małżeńskiego w Polsce. Co w orzeczeniu sądu znalazło się to sformułowanie:

„Zgodnie z art. 18 Konstytucji RP małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo pozostają pod opieką i ochroną Rzeczypospolitej Polskiej. Zdaniem Sądu zgodzić można się ze Skarżącymi, iż z powyższej zasady konstytucyjnej wynika nie tyle konstytucyjne rozumienie instytucji małżeństwa, co gwarancja objęcia szczególną ochroną i opieką państwa instytucji małżeństwa, ale tylko w założeniu, że chodzi o związek mężczyzny i kobiety”.

Wynika z niego, że Konstytucja nie definiuje jednoznacznie małżeństwa jako związku heteroseksualnego. Jednakże WSA wskazał też, że to nie zapisy Konstytucji, ale brak odpowiedniego ustawodawstwa uniemożliwia transkrypcję aktu małżeństwa Jakuba i Dawida.

„Z tego względu treść art. 18 Konstytucji nie mogłaby stanowić samoistnej przeszkody do dokonania transkrypcji zagranicznego aktu małżeństwa, gdyby w porządku krajowym instytucja małżeństwa jako związku osób tej samej płci była przewidziana.

Powyższy przepis nie zabrania przy tym ustawodawcy, by ten mocą ustaw zwykłych zinstytucjonalizował status związków jednopłciowych lub też różnopłciowych, które z sobie wiadomych przyczyn nie chcą zawrzeć małżeństwa w jego tradycyjnym rozumieniu” – czytamy dalej w uzasadnieniu orzeczenia. Pozostaje wniosek, że sam pomysł uznania aktu takiego małżeństwa nie jest niekonstytucyjny.

Reprezentujący małżonków Adam Kuczyński zamierza wieść skargę do NSA. Jako donosi Noizz.pl, radca „zamierza zwrócić uwagę sądu na fakt, że definicja małżeństwa w polskim prawie pochodzi z 1964 roku, a bieżące orzecznictwo powinno uwzględniać zmieniający się kontekst społeczny, oraz odnieść się do zasady ochrony godności człowieka”.

Autorstwo: WK

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)